



Praska Koteria zadba o bezdomne koty

Natalia Bet 16-02-2009, ostatnia aktualizacja 17-02-2009 21:42

Na Grochowie powstała pierwsza w Polsce przychodnia opiekująca się dzikimi kotami. Dziś otwarcie.



autor zdjęcia: Ryszard Waniek
źródło: Fotorzepa

[+zobacz więcej](#)

Głównym zadaniem lecznicy będzie bezpłatna sterylizacja i kastracja kotów. Po siedmiu dniach po zdjęciu szwów i po zabiegach profilaktycznych zwierzaki zostaną wypuszczone na wolność.

– Gdyby miasto panowało nad rozrodczością kotów, nie byłoby problemów. Tymczasem, według statystyk, jeden kocur jest sprawcą poczęcia 100 małych w ciągu roku – tłumaczy Urszula Pluta z Fundacji dla Zwierząt Argos, twórcza Koterii.

Urszula Pluta zaznacza, że powiększające się stada kotów w blokowych piwnicach wywołują agresję mieszkańców. – Często biorą sprawy w swoje ręce: zamykają zwierzęta w piwnicach bez pożywienia, trują, szczują psami i strzelają do złapanych w pułapki – mówi Pluta. Przychodnia podejmie się też kociej profilaktyki: odrobaczania, odpchlania i szczepień. Dla kotów, które są kaleki i nie mają szans przeżyć na wolności, zaplanowano stworzenie azylu, gdzie będą czekały na adopcję. Weterynarze będą też bezpłatnie usypiać dostarczone ślepe mioty. Klinika ma utrzymywać się z datków darczyńców. Miesięcznie potrzebuje ok. 15 tys. zł. Na razie fundacja posiada zapewnione pieniądze do czerwca. Nie obawia się, że w Koterii warszawiacy będą leczyć własne zwierzaki. – Dzikie koty inaczej się zachowują niż domowe. Po przywiezieniu będą numerowane, aby było wiadomo, gdzie je odwieźć – mówi Pluta.

Otwarcie lecznicy Koteria (ul. Kaleńska 3) dziś o godz. 12.30. Wystarczy dostarczyć kociaka i pokazać dowód osobisty. Kontakt: 0 603 651 044.

Życie Warszawy

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.